



Agata Stolarz

## Opowieści Swietłany Aleksijewicz. Historia mówiona w Europie Środkowo- -Wschodniej i jej miejsce w budowaniu wiedzy o przeszłości

**Svetlana Alexievich's Stories. Oral History in East-Central Europe and Its Place in Building of Knowledge About the Past**

**Abstract:** The purpose of this article is to analyse the non-fiction prose of Svetlana Alexievich about the Great Patriotic War of 1941-1945, the Perestroika and the Soviet-Afghan War as books woven from oral history stories. The authoress compares Alexievich books with other similar projects with the aim of defining the Alexievich genre and placing her works in the oral history in East-Central Europe. In the end, she draws some conclusions about the place of oral history in the contemporary historical knowledge in East-Central Europe.

**Keywords:** Svetlana Alexievich, oral history in East-Central Europe, historical knowledge

Literacka Nagroda Nobla, która została przyznana w 2015 roku Swietłanie Aleksijewicz za „polifoniczny pomnik dla cierpienia i odwagi w naszych czasach”, poruszyła wiele środowisk, w tym m.in. środowiska reportażystów. W takim też kontekście, właśnie jako reportaż, zwykło się postrzegać w polskich mediach twórczość białoruskiej pisarki. Perspektywa ta jest uzasadniona. Nie negując jej, w tekście tym chciałabym jednak zaproponować inny obszar analizy dorobku Aleksijewicz – jako pierwotnie mówionych opowieści o przeszłości, a więc jako źródeł historii mówionej (*oral history*)<sup>1</sup>. Książki Aleksijewicz skła-

1 Będę odwoływać się do rozumienia historii mówionej zaproponowanego przez Oral History Association, jako metody rejestrowania mówionych świadectw (historii opowiadanych). Szczę-

dają się w zdecydowanej większości z indywidualnych historii opowiadanych osób, z którymi pisarka przeprowadzała często wielogodzinne rozmowy, oraz prezentują, jak II wojna światowa, pierestrojka lub katastrofa elektrowni jądrowej w Czarnobylu zapisały się w pamięci osób będących ich świadkami. Dodać należy, że Aleksijewicz nie ingeruje w treść ani styl wysłuchanych opowieści oraz że jej książki zazwyczaj pozbawione są elementu sprawozdania, rozbudowanych charakterystyk postaci czy opisów sytuacji. Często poprzedzone są wstępem, komentarzem odautorskim lub historycznym (w zależności od kraju wydania), które zawsze są jednak wyodrębnione i oznaczone.

Zgodnie z powyższym, w tekście tym będę postrzegała prace Aleksijewicz w kontekście historii mówionej, co uzasadnię, analizując metodę, jaką posługuje się pisarka. Rozważę kryteria, jakimi kieruje się przy wyborze i opracowaniu opowieści o przeszłości, które następnie składają się na publikacje wydawane pod jej nazwiskiem. W związku z tym, że poruszają one tematy ważne dla historii i tożsamości Europy Środkowo-Wschodniej, przedstawię je również w szerszym kręgu inicjatyw historii mówionej w regionie oraz w nawiązaniu do wybranych nurtów w historiografii drugiej połowy XX wieku. Ma to na celu ukazanie roli i miejsca prac Aleksijewicz (oraz historii mówionej) w budowaniu wiedzy o przeszłości w Europie Środkowo-Wschodniej. Zagadnienie to jest warte rozważenia także przez wzgląd na rosnącą popularność jej książek wśród szerokiej publiczności.

## 1.

Wyznaczając taki kierunek rozważań, należy rozpocząć od kwestii związanych z zaproponowanym przypisaniem prac Swietłany Aleksijewicz do gatunku historii opowiadanych. Nazwanie ich po prostu publikacjami źródeł historii mówionej mogłoby być postrzegane jako nadużycie. W ekspertyzie naukowej, przeprowadzonej w związku z procesem sądowym wytoczonym pisarce po wydaniu *Cynkowych chłopców*, twórczość Aleksijewicz została określona jako opowieść dokumentalna, a więc proza artystyczna, badająca wydarzenia historycz-

gólne zasady wywiadów *oral history* zostały przedstawione w dokumencie *Principles for Oral History and Best Practices for Oral History* wydanym przez OHA, dostępnym na stronie internetowej: <http://www.oralhistory.org/about/principles-and-practices/> [27.10.2015].

ne i zjawiska społeczne przy użyciu materiałów dokumentalnych, np. wywiadów. Jak wynika z przytoczonej w ekspertyzie definicji opowieści dokumentalnej, wybór, sposoby analizy i interpretacji omawianych faktów sytuują ją na pograniczu dziennikarskiej dokumentalistyki (w tym reportażu), publicystyki, a także prozy historycznej; tym samym nie może zostać ona jednoznacznie przypisana do jednego z wymienionych gatunków<sup>2</sup>.

W podobnym tonie wypowiada się o swojej metodzie sama Aleksijewicz. W przemówieniu wygłoszonym w czasie wspomnianego procesu, również opublikowanym w zbiorze *Cynkowi chłopcy* („z tego, co powiedziałam, i tego, czego nie pozwolono mi powiedzieć”), stwierdziła:

[k]siążki, które piszę, są dokumentem, ale zarazem także moim własnym obrazem epoki. Wybieram szczegóły, uczucia nie tylko z pojedynczego życia ludzkiego, ale i z całej atmosfery czasu, jego przestrzeni, jego głosów. Nie wymyślam, nie dopowiadam, ale tworzę książkę z samej rzeczywistości. Dokument jest tym, co mi opowiadają inni; dokument, jego część, jest także mną jako artystą mającym własne postrzeganie, odczuwanie świata. Piszę, nagrywam współczesną, dziejącą się historię. Żywe głosy, żywe losy<sup>3</sup>.

Z przytoczonego fragmentu wypowiedzi Aleksijewicz wynika, że publikowane przez nią książki, składające się w zdecydowanej większości z opowieści świadków wydarzeń i tylko w niewielkim stopniu z odautorskich komentarzy (zawsze są wyodrębnione i odpowiednio oznaczone), postrzegać można jako zbiór opracowanych źródeł historii mówionej. Poszczególne opowieści powstały na podstawie rozmów, przeprowadzonych i zarejestrowanych przez Aleksijewicz, z osobami, które były uczestnikami określonych wydarzeń. Jak informuje sama autorka, na potrzeby każdej z jej książek wysłuchała i nagrała od 500 do

2 S. Aleksijewicz, *Cynkowi chłopcy*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2015, s. 248 oraz dalsze. Ekspertyza została przeprowadzona w styczniu 1994 roku przez W. Kowalenkę, ówczesnego dyrektora Instytutu im. Janki Kupaly Akademii Nauk Białorusi, członka-korespondenta ANB, oraz dr. nauk filologicznych M. Tyczina, starszego pracownika naukowego Instytutu Literatury. Badacze korzystali z definicji opowieści dokumentalnej „*Encyklopedycznego słownika literackiego (Sowietskaja encyklopedija, Moskwa 1987, s. 98-99)*”; zob. tamże, s. 249.

3 Tamże, s. 241.

700 wywiadów<sup>4</sup>. Podobnie jak część instytucji gromadzących tego rodzaju świadectwa, pisarka opracowując je, dokonuje wyboru tych informacji z zapisu całej rozmowy, które z jej perspektywy wydają się nie tylko ważne, ale i reprezentatywne dla społecznego doświadczenia, będącego przedmiotem jej zainteresowania w poszczególnych projektach. W jednym z wywiadów powiedziała:

Z każdej stustronicowej historii nie więcej niż pięć stron zostało opuszczone, a czasem może tylko pół strony. Zadaję wiele pytań, wybieram epizody i w ten sposób uczestniczę w tworzeniu każdej książki. Moja rola to nie tylko rola ucha podsluchującego na ulicy, ale także obserwatora i myśliciela. Dla kogoś z zewnątrz może wydawać się to prostym procesem: ludzie po prostu opowiadają mi swoje historie. Ale to nie jest takie proste. Ważne jest, o co pytasz, to, w jaki sposób zadajesz pytania i co słyszysz oraz co wybierasz z wywiadu<sup>5</sup>.

Zatem Aleksijewicz nie interpretuje usłyszanych historii opowiadanych, ani też nie parafrazuje wypowiedzi swoich rozmówców, co często czynią inni reportażyci. Z drugiej strony, jej książki naznaczone są również swego rodzaju kreacją. Można sądzić, że ogranicza się ona do wyboru rozmówców, pytań do nich kierowanych oraz historii opowiadanych, opublikowanych w poszczególnych zbiorach. Według podobnego schematu organizowane są zazwyczaj wszystkie projekty historii mówionej, które często są odpowiednio sprofilowane. Ich efektem nierzadko są książki zawierające opracowane historie opowiadane, przy czym zwykle tylko część materiałów zostaje wydana<sup>6</sup>. Decyduje o tym np. reprezentatywność indywidualnej historii dla społecznego doświadczenia lub przeciwnie, jego unikalność, styl, fabularność. Jednym z najbardziej znanych przykładów tego typu zbiorów są prace Oskara Lewisa, np. *Dzieci Sáncheza*<sup>7</sup>.

- 4 S. Aleksijewicz, *A Search for Eternal Man. In Lieu of Biography*, <http://www.alexievich.info/indexEN.html> [27.10.2015]. Manifest dostępny jest w językach rosyjskim i angielskim.
- 5 *A Conversation with Svetlana Alexievich by Ana Lucic*, „Dalkey Archive Press”, <http://www.dalkey-archive.com/a-conversation-with-svetlana-alexievich-by-ana-lucic/> [23.10.2015].
- 6 Zob. np. R. Blythe, *Akenfield. Portrait of an English Village*, London 1969; R. Fraser, *Blood of Spain. The Experience of Civil War, 1936-1939*, London 1979; A. Grupińska, J. Wawrzyniak, *Buntownicy. Polskie lata 70. i 80.*, Warszawa 2011; A. Herbich, *Dziewczyny z powstania. Prawdziwe historie*, Kraków 2014.
- 7 O. Lewis, *Dzieci Sáncheza. Autobiografia rodziny meksykańskiej*, przeł. A. Olędzka-Frybesowa, postł. M. Głowiński, Kraków 2011.

Perspektywa postrzegania twórczości Aleksijewicz w kontekście zbiorów źródeł historii mówionej nie jest zresztą nowa, występuje w rosyjskich<sup>8</sup> oraz polskich studiach nad pamięcią<sup>9</sup>. Obecna jest również w literaturze zachodniej, o czym świadczy tytuł angielskiego tłumaczenia *Czarnobylskiej modlitwy. Kroniki przyszłości*, który brzmi *Voices from Chernobyl. The Oral History of a Nuclear Disaster*<sup>10</sup>. Po przyznaniu Aleksijewicz literackiej Nagrody Nobla prestiżowe amerykańskie media pisały nie tylko o „pierwszym Noblu dla literatury *non-fiction*”, ale także o pierwszej takiej nagrodzie dla *oral history*. Alexandra Alter, amerykańska dziennikarka i krytyczka, w tekście opublikowanym na łamach „The New York Times” określiła książki Aleksijewicz jako „tkane z drobiazgowych historii opowiadanych” (ang. *many of her books are woven together from detailed oral histories*)<sup>11</sup>. W ten sam sposób opisał je Philip Gourevitch, amerykański pisarz i dziennikarz, na łamach artykułu opublikowanego w innym opiniotwórczym magazynie „The New Yorker”<sup>12</sup>.

Sama pisarka rzadko mówi o swojej twórczości w kontekście historii mówionej. Jednym z przykładów, gdzie o tym wspomina i jednocześnie nawiązuje do rosyjskiej tradycji nagrywania wywiadów *oral history*, jest przywoływana wyżej rozmowa z Aną Lucic.

Tradycja opowiadania [...] nagrywań historii mówionej, żywych głosów, została ustanowiona w rosyjskiej literaturze przede mną. Mam na myśli książki Daniły Granina i Alesia Adamowicza o oblężeniu Leningradu. [...] Te książki zainspirowały mnie do pisania własnych. Pomyślałam, że życie oferuje tyle różnych wersji i interpretacji tych samych wydarzeń, których ani fikcja, ani dokument same w so-

- 8 Zob. np. O. Leontjewa, *Badania nad pamięcią historyczną we współczesnej nauce rosyjskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, R. 13, 2015, z. 2, s. 25-44. Zob. także: *Нобелевская премия за книгу, созданные на основе методов устной истории*, informacja na stronie: <http://oral-history.ru/ru/> [23.10.2015].
- 9 Np. P. Filipkowski, *Raz jeszcze – nieco inaczej – o najnowszych polskich badaniach nad pamięcią (zbiorową)*, „Kultura i Społeczeństwo” 2014, nr 3, s. 21.
- 10 S. Alexievich, *Voices from Chernobyl. The Oral History of a Nuclear Disaster*, przeł. K. Gessen, Picador, 2006.
- 11 A. Alter, *Svetlana Alexievich, Belarussian Voice of Survivors, Wins Nobel Prize in Literature*, „The New York Times”, 9.10.2015, [http://www.nytimes.com/2015/10/09/books/svetlana-alexievich-nobel-prize-literature.html?\\_r=0](http://www.nytimes.com/2015/10/09/books/svetlana-alexievich-nobel-prize-literature.html?_r=0) [23.10.2015].
- 12 P. Gourevitch, *Nonfiction Deserves a Nobel*, „The New Yorker”, 9.10.2015, <http://www.newyorker.com/culture/cultural-comment/nonfiction-deserves-nobel> [26.10.2015].

bie nie mogą zaproponować; poczułam się zmuszona, by znaleźć inną strategię narracyjną. Zdecydowałam się zbierać głosy z ulicy [...]. Każda osoba oferuje swój własny tekst. I zdałam sobie sprawę, że mogę zrobić z nich książkę. Życie zmienia się zbyt szybko – tylko wspólnie możemy stworzyć jeden, wielowymiarowy obraz. Napisałam wszystkie moje pięć książek w ten sposób. Wszyscy bohaterowie, uczucia i wydarzenia w moich książkach są prawdziwi<sup>13</sup>.

Przytoczony fragment wypowiedzi Swietłany Aleksijewicz dosyć wyraźnie sytuuje jej warsztat w ramach metodologii historii mówionej. Brak jednoznacznego do niej odwołania może wynikać z chęci osiągnięcia swego rodzaju „samodzielności gatunkowej”, o czym pisarka często wspomina, w tym np. w manifestie pt. *A Search for Eternal Man. In Lieu of Biography*, opublikowanym na jej stronie internetowej. Podobnie jak w cytacie przytoczonym wyżej, pisze w nim o poszukiwaniach gatunku adekwatnego do jej wizji świata, które doprowadziły ją do gromadzenia „głosów z ulicy” (ang. *human voices*, rus. *человеческие голоса*)<sup>14</sup>. Pamiętając o innych tego typu zbiorach, np. o tych autorstwa Oskara Lewisa, trudno jednak bronić powielanego ostatnio twierdzenia o niepowtarzalności gatunku Swietłany Aleksijewicz, co oczywiście w żaden sposób nie odbiera wartości jej książkom. To, co zdecydowanie je wyróżnia, to ilość przeprowadzonych rozmów, a także po części podejmowana tematyka.

## 2.

Chcąc dokonać próby umiejscowienia opowieści o przeszłości zebranych i wydanych przez Swietłanę Aleksijewicz w kręgu historii mówionej oraz szerzej we współczesnej wiedzy o przeszłości, można rozpocząć od usytuowania ich w polu historii oddolnej (ang. *history from below*). Jest to uzasadnione podejmowaną przez Aleksijewicz problematyką. Rozpropagowany przez brytyjskich historyków<sup>15</sup> nurt znalazł odzwierciedlenie w postaci z jednej strony programowego pisania historiografii z punktu widzenia tzw. „zwykłych ludzi”, ukazy-

13 *A Conversation with Svetlana Alexievich by Ana Lucic.*

14 S. Aleksijewicz, *A Search for Eternal Man.*

15 Sam termin pochodzi z języka francuskiego i został zaproponowany przez Georges'a Lefebvre: *l'histoire « vue d'en bas »*, zob. np. M.C. Laval, *Georges Lefebvre : l'historien et le peuple*, „Annales historiques de la Révolution française” 1979, t. 237, nr 1, s. 363.

wania ich codziennego doświadczenia, emocji i pragnień<sup>16</sup>, z drugiej – poszukiwania nowego rodzaju źródeł historycznych, które uczyniłyby ten postulat możliwym do zrealizowania. Aktywności historyków takich jak Edward P. Thompson, Raphael Samuel, Christopher Hill i in. nie ograniczały się do przedstawiania dziejów z „oddolnej” perspektywy. Część tego środowiska była również zaangażowana w tzw. *oral history movement*.

Przykładem tego jest działalność Raphaela Samuela, który zapisał się w historii historiografii właśnie jako jeden z czołowych *oral historians*. Powołał on czasopismo „History Workshop”, którego celem było propagowanie historii społecznej, historii kobiet oraz historii życia codziennego, pisanej m.in. przy użyciu źródeł historii mówionej<sup>17</sup>. Brytyjscy badacze, tacy jak Raphael Samuel oraz przede wszystkim Paul Thompson, budując metodologię *oral history*, podkreślali wagę subiektywności mówionych opowieści oraz wielości punktów widzenia. Zainteresowanie konkretnym człowiekiem i umiejscowienie jego doświadczenia w centrum poznania historycznego były głównymi przemianami, jakie nastąpiły w historiografii w drugiej połowie XX wieku. Kolejną zmianą, również związaną z historią mówioną, było zaangażowanie ideologiczne w prowadzone badania, widoczne w praktykowaniu historii Samuela oraz słynnej formule *give voice to the voiceless*.

Swietłana Aleksijewicz w żaden sposób nie była związana z brytyjskim środowiskiem *oral history*, ale łączy ją z nim ta sama perspektywa postrzegania przeszłości. Pisała o tym już w swojej pierwszej książce *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, stwierdzając, że chce przedstawiać historię poprzez „opowieść nieznaczącego świadka i uczestnika”<sup>18</sup>. Autorka zwróciła uwagę na aspekt kreacji opowieści, określając opowiadających jako „aktorów i twórców”<sup>19</sup>. W przyjętej przez nią perspektywie nie umniejsza to wagi świadectwa w poznaniu rzeczywistości, bowiem Aleksijewicz – jak stwierdziła – interesuje konkretny człowiek

16 Zob. np. M. Kurkowska-Budzan, *Historia zwykłych ludzi. Współczesna angielska historiografia dziejów społecznych*, Kraków 2003.

17 A. Zysiak, *Historie w historii – zanim awangarda stanie się kanonem*, „Kultura i Historia” 2010, nr 18, [http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/2021#\\_ftn6](http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/2021#_ftn6) [15.10.2015].

18 S. Aleksijewicz, *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2010, s. 14.

19 Tamże.



i jego wizja konkretnego wydarzenia<sup>20</sup>. Potwierdza to także w przywołanym już zbiorze *Cynkowi chłopcy*, w którym napisała:

[c]o się dzieje z wielkimi wydarzeniami? Przenoszą się do historii, a te małe, dla małego człowieka jednak najważniejsze, znikają bez śladu. Dzisiaj jeden z chłopaków (wyglądał na delikatnego i chorowitego, tak, że mało przypominał żołnierza) opowiadał, jak dziwne i zarazem upajające jest wspólne zabijanie. I jakie to straszne rozstrzelać kogoś. Czy coś takiego zostanie w historii? W każdej kolejnej książce z uporem robię to samo – zmniejszam historię do wymiarów człowieka<sup>21</sup>.

Aleksijewicz w wielu swoich wypowiedziach podkreślała przywiązanie do „innego sposobu widzenia przeszłości”, właśnie z perspektywy osób, o których – jej zdaniem – historia zwykła zapominać<sup>22</sup>. Takim też kryterium kieruje się w wyborze swoich rozmówców, następnie narratorów jej książek. Autorka, w przeciwieństwie do innych dziennikarzy, którzy w Europie Środkowo-Wschodniej oscylowali pomiędzy reportażem a historią mówioną, nie przeprowadzała wywiadów z przedstawicielami elit politycznych (w tym opozycji), kulturowych lub społecznych, jak np. Teresa Torańska czy później Anka Grupińska na gruncie polskich inicjatyw historii mówionej lub reportażu. Podejmując ważny dla jej twórczości temat II wojny światowej, białoruska pisarka rozmawiała z kobietami pełniącymi różne funkcje w Armii Czerwonej, żołnierzkami piechoty, strzelcami, sanitariuszkami, kucharkami i in. (*Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*). Koncentrowała się nie na ich udziale w prowadzonych walkach, ale na ich doświadczeniu wojennej codzienności. Następną ważną książką o wielkiej wojnie ojczyźnianej pt. *Ostatni świadkowie. Utwory solowe na głos dziecięcy* przedstawia, jak konflikt ten zapamiętały ówczesne dzieci. Z kolei publikacja *Cynkowi chłopcy*, zawierająca wspomnienia samych żołnierzy o radzieckiej interwencji w Afganistanie, w większości składa

20 Tamże.

21 S. Aleksijewicz, *Cynkowi chłopcy*, s. 24.

22 5 tys. męskich wojen. Rozmowa ze Świetałą Aleksijewicz przeprowadzona przez A. Sowińską, G. Sroczyńskiego, „Gazeta Wyborcza”, 15.02.2011, [http://wyborcza.pl/1,76842,9087862,5000\\_meskich\\_wojen.html](http://wyborcza.pl/1,76842,9087862,5000_meskich_wojen.html) [26.10.2015]; S. Aleksijewicz, *Czarnobylska modlitwa. Kronika przyszłości*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2012, s. 34.



się z opowieści kobiet (matek i żon), których bliscy polegli w czasie trwania konfliktu<sup>23</sup>.

Aleksijewicz zbierając materiały do swoich książek, rozmawia zatem przede wszystkim z podmiotami, które długo znajdowały się na marginesie historycznego poznania. Zdobyły one uwagę badaczy dzięki „nowej fali” zainteresowań historycznych, która miała miejsce w latach 60. i 70., w tym właśnie w ramach historii oddolnej. W Europie Środkowo-Wschodniej środowiska zajmujące się historią mówioną podjęły problematykę kobiet i dzieci stosunkowo późno, dopiero w latach 90. W swoim manifestie *A Search for Eternal Man* pisarka zaznaczyła, że to, co ją interesuje przede wszystkim, to historia ludzkich uczuć, „jak ludzie myślą, rozumieją i pamiętają wydarzenia. W co wierzyli lub co zawiodło ich zaufanie, jakich doświadczyli iluzji, nadziei i strachu”<sup>24</sup>. W książce *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety* autorka wyraziła to za pomocą metafory, określając się „historykiem duszy”<sup>25</sup>. Kolejnym zagadnieniem, długo ignorowanym przez regionalną historiografię, ale i *oral history*, są losy zwierząt, którym Aleksijewicz poświęca w swoich pracach wiele miejsca<sup>26</sup>.

Skupienie uwagi na takich zagadnieniach oraz na doświadczeniu konkretnych ludzi w obliczu wielkich wydarzeń historycznych to kolejna różnica pomiędzy projektami Aleksijewicz a innymi inicjatywami gromadzenia wspomnień, które miały miejsce w Europie Środkowo-Wschodniej w czasie dominacji w regionie Związku Radzieckiego. Wiele przedsięwzięć skoncentrowanych było wówczas na historii politycznej. Przykładem tego jest działalność Iriny Scherbakowej, a później stowarzyszenia Memoriał, których głównym celem było dokumentowanie zbrodni systemu komunistycznego. Przeprowadzano więc rozmowy z więźniami gułagu, dysydentami oraz przedstawicie-

23 W tym kontekście warto dodać, że tematy związane z powojennymi powrotami, trudnościami z odnalezieniem się weteranów i ich bliskich oraz rodzin żołnierzy poległych na froncie wciąż są stosunkowo słabo opracowane. Dostępne monografie w większości powstały w oparciu właśnie o źródła mówione. Zob. np. T. Childers, *Soldier from the War Returning. The Greatest Generation's Troubled Homecoming from World War II*, Mariners Books, 2010.

24 S. Aleksijewicz, *A Search for Eternal Man*.

25 Taż, *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, s. 15; por. taż, *Czarnobylska modlitwa*, s. 31.

26 Zob. np. taż, *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, passim; taż, *Czarnobylska modlitwa*, passim.

lami opozycji politycznej. Podobne aktywności miały miejsce również w Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech i Ukrainie<sup>27</sup>.

Tematyka historii opowiadanych gromadzonych przez Swietłanę Aleksijewicz po części wyprowadza jej twórczość także poza podział pamięciowy w Europie, który ma odzwierciedlenie również w projektach historii mówionej. Opisał go m.in. Emmanuel Droit w tekście *Goulag contre la Shoah. Mémoires officielles et cultures mémorielles sans l'Europe élargie*<sup>28</sup>. Francuski historyk analizował w nim tezę, że Europa podzielona jest na dwie kultury pamięci: dla Zachodu centralnym jej elementem jest Shoah, dla Wschodu zbrodnie komunizmu. Pomimo że wszystkie książki Aleksijewicz poruszają temat systemu komunistycznego i jego zbrodni, to jednak nie można go określić jako jej wielkiego tematu. Słuszne wydaje się raczej twierdzenie, że jest nim sam człowiek postawiony w sytuacji doświadczenia granicznego. „Z jednej strony badam konkretnego człowieka, żyjącego w konkretnym czasie i uczestniczącego w konkretnych wydarzeniach, a z drugiej strony muszę dostrzec w nim człowieka wiecznego. Drżenie wieczności. To, co tkwi w człowieku zawsze”<sup>29</sup>, napisała autorka w pracy *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*. Radziecka codzienność wojny, pierestrojki oraz eksplozji w Czarnobylu stanowi dla niej pole do szerszych rozważań nad naturą człowieka<sup>30</sup>.

Jednocześnie obranie takiego przewodniego tematu umiejscawia twórczość Aleksijewicz na pograniczu literatury i prozy historycznej. Jej książki z pewnością stanowią „polifoniczny obraz cierpienia”. Łatwo można jednak zauważyć, że w zdecydowanej większości z nich przeważa jeden sposób interpretacji wydarzeń. Można go utożsamiać z perspektywą autorki, istnienie której potwierdza zresztą sama Aleksijewicz w dwóch przytoczonych wyżej cytatach. Podobnego zdania jest Philip Gourevitch, który stwierdził, że pisarka „ma głos, który

27 D. Kałwa, *Historia mówiona w krajach postkomunistycznych. Rekonesans*, „Kultura i Historia” 2010, nr 18, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1887> [23.10.2015]; <http://www.memo.ru/>; N. Adler, *Victims of Soviet Terror. The Story of the Memorial Movement*, Westport 1993.

28 E. Droit, *Goulag contre la Shoah. Mémoires officielles et cultures mémorielles sans l'Europe élargie*, „Vingtième Siècle. Revue d'histoire” 2007, nr 94, s. 101-120. Tekst ten w skróconej wersji został opublikowany w języku polskim, zob. E. Droit, *Gulag kontra Shoah. Podzielona pamięć rozszerzonej Europy*, „Gazeta Wyborcza”, 23.08.2010, [http://wyborcza.pl/1,76842,8277069,Gulag\\_kontra\\_Szoah\\_Podzielona\\_pamiec\\_rozszerzonej.html](http://wyborcza.pl/1,76842,8277069,Gulag_kontra_Szoah_Podzielona_pamiec_rozszerzonej.html) [28.10.2015].

29 S. Aleksijewicz, *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, s. 15.

30 *Taż*, *Czarnobylska modlitwa*, s. 41.

przebrzmiewa przez jej książki o wiele silniej niż suma głosów, które zebrała”<sup>31</sup>. Aleksijewicz przemawia swoimi pracami przede wszystkim w imieniu ofiar, co podkreślił też komitet noblowski. Pokazuje to już jej pierwsza praca *Wojna nie w sobie nic z kobiety*. Kobiety, mimo że opowiadały o wielkiej wojnie ojczyźnianej, nie mówiły o zwycięstwie, ale raczej o piętnie, jakim był dla nich udział w walkach. Także inne książki Aleksijewicz są zbiorami historii zwyciężonych, tych, którzy w jakiś sposób przegrali w starciu z rzeczywistością, w przypadku większości jej książek w starciu z systemem komunistycznym.

Pracą, która odbiega od tego schematu, są *Czasy second-hand. Koniec czerwonego człowieka*. W tym wyborze opracowanych historii opowiadanych na temat czasów pierestrojki czytelnik znajdzie szereg różnych interpretacji przemian mających miejsce w Rosji w latach 90. W dużej mierze wynika to z szerokiego wyboru narratorów. Pisarka rozmawiała z przedstawicielami wielu środowisk, wykonującymi rozmaite zawody, a także pochodzącymi z różnych, dawnych republik radzieckich (wcześniej ograniczała się do państw tzw. słowiańskiego trójkąta); zarówno z „ofiarami” procesów przekształcających system, jak i tymi, którzy dzięki nim odnieśli sukces. Należy jednak podkreślić, że na książkę tę składają się ponownie przede wszystkim historie „zwyciężonych”.

### 3.

W kontekście „oddawania głosu ofiarom” twórczość Swietłany Aleksijewicz wpisuje się w tradycje historii mówionej nie tylko brytyjskie, ale także Europy Środkowo-Wschodniej. W regionie tym *oral history* pełni specjalną rolę. Problem ten poruszyła Dobrochna Kałwa, zdaniem której, w okresie dominacji ZSRR w regionie była ona przeciwwagą dla oficjalnego przekazu historycznego<sup>32</sup>; wyróżniła przy tym w tej części Europy obywatelsko-edukacyjny nurt historii mówionej:

[w] warunkach podporządkowania dyskursu pamięci i historii wymogom politycznym oraz braku dostępu do archiwalnych dokumentów, relacje świadków historii i zachowane w pamięci rodzinnej wspomnienia pełniły rolę jedyne go źródła

31 P. Gourevitch, dz.cyt.

32 D. Kałwa, dz.cyt.

wiedzy o wydarzeniach historycznych, które w oficjalnej wersji historii były albo nieobecne, albo wypaczone. Oralność nie była bez znaczenia, ponieważ dialogiczny z natury przekaz ustny nie poddawał się wpływowi oficjalnego języka i schematów interpretacyjnych wywierających wpływ na prywatne czy opozycyjne piarstwo historyczne<sup>33</sup>.

Pomimo wcześniejszego wniosku, że historie opowiadane zebrane przez Aleksijewicz tematycznie różniły się od inicjatyw historii mówionej mających miejsce w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 70., 80., powyższe stwierdzenie można odnieść także do jej twórczości. Autorka nie jest wpisywana w dysydencki ruch historii mówionej, nie odnosiła się też bezpośrednio do sytuacji politycznej, jednak jej książki niejednokrotnie stały w opozycji do oficjalnego dyskursu historycznego. W tym kontekście warto ponownie przywołać pracę *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, której publikacja została odłożona w czasie. Zanim doszło do jej wydania, spędziła dwa lata w cenzurze. Autorka została oskarżona „o pacyfizm, naturalizm oraz podważanie heroicznego obrazu kobiety radzieckiej”<sup>34</sup>. Stało się tak, ponieważ zbiór ten uderzył w największy mit powojennego Związku Radzieckiego – „zwycięstwa w wielkiej wojnie ojczyźnianej”. Pokazał nie tylko nieznaną, ale również niechcianą przez komunistyczne władze oblicze tego konfliktu. Podobne oddziaływanie miały także dziecięce opowieści o II wojnie światowej, zebrane przez Aleksijewicz w publikacji *Ostatni świadkowie. Utwory solowe na głos dziecięcy*. Kolejna książka *Cynkowi chłopcy* zburzyła z kolei obraz interwencji radzieckiej w Afganistanie, propagowany przez władze oraz część środowisk weteranów. Konsekwencją tego był wspomniany na wstępie proces sądowy. Przeciw Aleksijewicz wystąpiła również część matek poległych żołnierzy, z którymi pisarka rozmawiała, zbierając materiały. Ich motywy można tłumaczyć podobnie jak w przypadku ocenzurowania zbioru wspomnień kobiet – historie opowiadane składające się na *Cynkowych chłopców* polemizowały z mitem żołnierza-bohatera.

33 Tamże.

34 Z notatki zamieszczonej na stronie Wydawnictwa Czarne, polskiego wydawcy książek Swietłany Aleksijewicz, <https://czarne.com.pl/katalog/ksiazki/wojna-nie-ma-w-sobie-nic-z-kobiety> [26.10.2015]. W przytoczonym już wywiadzie 5 tys. *wojen* mowa o trzech latach.

Być może największa siła twórczości Aleksijewicz nie polega wyłącznie na oddawaniu głosu ofiarom systemu komunistycznego, ale wynika również z przestrzeni, w jakiej funkcjonuje. Przepelnione emocjami wspomnienia-zwierzenia siłą rzeczy zestawiane są z propagandową wizją wielkiej wojny ojczyźnianej, interwencji w Afganistanie i eksplozji w Czarnobylu. Zbiory jej historii opowiadanych o radzieckiej codzienności wojny w żaden sposób nie odpowiadają opowieściom o wojnie i zwycięstwie, które były ważnym elementem indoktrynacji społeczeństwa radzieckiego. Należy dodać, że książki Aleksijewicz różnią się także od historiografii na temat II wojny światowej, w kontekście nie tylko swojej formy i metody badawczej, ale również poruszanej problematyki. Dopiero w ciągu ostatnich kilku lat dziejopisarstwo szerzej podjęło temat udziału kobiet w walkach II wojny światowej<sup>35</sup>. Podobnie głębszych studiów wymaga sytuacja dzieci w czasie tego konfliktu.

Aleksijewicz dzięki swoim pracom przyczynia się do burzenia mitów, na których opiera się także współczesna polityka historyczna Rosji oraz Białorusi. Jednocześnie mierzy się ze traumami postradzieckiego społeczeństwa. Jest to zresztą jedna z głównych funkcji historii mówionej oraz studiów nad pamięcią w regionie Europy Środkowo-Wschodniej i po części w Rosji. Obecnie rolę *oral history* w krajach byłego ZSRR lub będących kiedyś pod jego wpływem postrzega się w kategoriach „odzyskiwania” przeszłości – indywidualna pamięć, w połączeniu ze zbiorową, jest jednym z podstawowych elementów budowania wiedzy o przeszłości, w oparciu o którą tworzy się nowe modele tożsamości<sup>36</sup>. Proces ten odbywa się zarówno w ramach historiografii, jak i w dyskursie społecznym, w tym przy pomocy historii stosowanej<sup>37</sup>. W związku z czym uzasadnione jest postrzeganie po-

35 Udział kobiet w walkach II wojny światowej i ich sytuacja w czasie konfliktu wciąż wymagają głębszego opracowania. Publikacje takie, jak np. A. Krylova, *Radziecka kobieta w walce. Historia przemocy na froncie wschodnim*, przeł. K. Janicki, Zakrzewo 2010 czy W. Lower, *Furie Hitlera. Niemki na froncie wschodnim*, przeł. B. Gadomska, Wołowiec 2015, nie wyczerpują tych tematów.

36 D. Kałwa, dz.cyt.; A. Lass, *From Memory to History. The Events of November 17 Dis/membered*, [w:] *Memory, History and Opposition*, red. R.S. Watson, Santa Fe 1994, s. 87-104.

37 Historia stosowana to projekt autorstwa Roberta Traby, o którym sam autor pisze, że „wpisuje się w proces aktywnego uczenia się historii”, polega więc „na włączeniu w edukację świadków historii (ich pamięci) krajobrazu kulturowego i interakcji grupowej uczestników”. Historia stosowana jest swego rodzaju odpowiedzią na współczesne zainteresowanie przeszłością, jej wizualizowanie oraz opowiadanie z perspektywy osoby, która doświadczyła minionych wyda-

pularności książek Swietłany Aleksijewicz i innej tego typu prozy historycznej (jak np. A. Herbach, *Dziewczyny z powstania. Prawdziwe historie*) również jako wyrazu społecznego zapotrzebowania na wiedzę o przeszłości, z którą można byłoby się łatwo identyfikować i w oparciu o nią budować tożsamość.

## Uwagi końcowe

Książki Swietłany Aleksijewicz funkcjonują zatem w dwojakim znaczeniu. Są potencjalnym, wciąż słabo wykorzystanym materiałem źródłowym do badań historiograficznych i pamięcioznawczych<sup>38</sup>. Jednocześnie stanowią samodzielne opowieści o przeszłości. Odnieść je można także do szerszego kontekstu współczesnej wiedzy o przeszłości. Jej przekonującą charakterystykę naszkicował np. Rafał Stobiecki w artykule pt. *Jakiej historii historiografii nam potrzeba*<sup>39</sup>, opublikowanym w czasopiśmie internetowym „Kultura i Historia”. Napisał w nim o swego rodzaju bezradności historyków „wobec coraz to nowych form historycznych zainteresowań, związanych [...] z audiowizualnym zwrotem w historiografii”<sup>40</sup>. Zwrócił także uwagę na postępujące równouprawnienie różnych rodzajów narracji o przeszłości. Kolejnym punktem jego wypowiedzi było stwierdzenie, że współcześnie „punkt ciężkości w badaniach historiograficznych przenosi się od nadawcy, jego intencji i wyobrażeń, w kierunku odbiorcy – czytelnika, słuchacza i widza przyglądającego się powstającym, coraz to nowym opo-

rzeń w sposób bezpośredni. Objawia się to zarówno w postaci nowoczesnych muzeów historycznych, które w budowaniu ekspozycji kierują się coraz bardziej wyszukаныmi środkami, jak i popularnością biografii oraz publikacji, na które składają się opowieści świadków wydarzeń. Jako jej wyraz można postrzegać przyznanie literackiej Nagrody Nobla Swietłanie Aleksijewicz w 2015 roku. Zob. R. Traba, *Historia stosowana. Pamięć i krajobraz jako nośniki badań i edukacji historycznej*, [w:] *Pudra Wielka 1900-2006. Portret wsi*, red. J. Pilecki, E. Traba, M. Kardach, Olsztyn 2008, s. 7-20; R. Traba, *Historia stosowana jako sybdyscyplina akademicka. Konteksty i propozycja*, [w:] *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. E. Domańska, R. Stobiecki, T. Wiślicz, Kraków 2014, s. 188-221.

- 38 Można byłoby wymienić tu szereg tematów, w których materiał źródłowy zebrany przez Aleksijewicz mógłby zostać przeanalizowany. Jedną z takich propozycji mogłaby być historia przemocy w XX wieku według modelu zaproponowanego w zbiorowej publikacji *La Violence de guerre 1914-1945*, red. S. Audoin-Rouzeau, A. Becker, Chr. Ingrao, H. Rousso, Bruxelles, Paris 2002. Historie opowiadane zgromadzone przez Aleksijewicz mogłyby rzucić nowe światło na rolę i sytuację kobiet oraz dzieci.
- 39 R. Stobiecki, *Jakiej historii historiografii nam potrzeba*, „Kultura i Historia” 2014, nr 25, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/5239> [15.10.2015].
- 40 Tamże.

wieściom o przeszłości”<sup>41</sup>. Ważnym elementem współczesnej wiedzy o przeszłości (jak i jej krytyki) w odniesieniu do XX wieku są studia nad pamięcią, o czym wspomina także Stobiecki<sup>42</sup>. Zyskały one dużą popularność w polskich badaniach. Również na rodzimym gruncie obaliły monopol historiografii na wiedzę o przeszłości, co z kolei po części przyczyniło się do ich krytyki przez niektórych historyków. Trudno nie zgodzić się z taką diagnozą Stobieckiego, nie jest ona też odosobniona<sup>43</sup>.

Charakterystykę tę potwierdzają także książki Swietłany Aleksijewicz i inne tego typu publikacje, jak przywoływane książki Oskara Lewisa i Anki Grupińskiej. Jednocześnie są przykładem alternatywnych zainteresowań historycznych, „nowych” form prozy historycznej oraz zacierania się granic jej poszczególnych gatunków. Wnioski te nie muszą być jednak pesymistyczne, zwłaszcza jeśli przyjmiemy szerszą niż historiografia perspektywę. Zadaniem szeroko rozumianej prozy historycznej jest nie tylko przedstawianie historii wydarzeniowej lub losów człowieka postawionego wobec tych wydarzeń, ale także kształtowanie wyobraźni historycznej. Historie opowiadane oraz różne inne alternatywne gatunki pisarstwa historycznego wypełniają tę funkcję bardzo dobrze, o czym świadczy literacka Nagroda Nobla przyznana Swietłanie Aleksijewicz, przede wszystkim zaś uznanie czytelników, jakie zdobyła na całym świecie.

## Bibliografia

- A Conversation with Svetlana Alexievich* by Ana Lucic, „Dalkey Archive Press”, <http://www.dalkeyarchive.com/a-conversation-with-svetlana-alexievich-by-ana-lucic/>.
- Aleksijewicz S., *A Search for Eternal Man. In Lieu of Biography*, <http://www.alexievich.info/indexEN.html>.
- Aleksijewicz S., *Cynkowi chłopcy*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2015.

41 Tamże.

42 Stobiecki określił je również jako „pamięciologia” – pojęcie to coraz częściej jest stosowane w celu zamienienia dosłownego tłumaczenia *memory studies* – studia nad pamięcią, pojęcia rozpowszechnionego w literaturze przedmiotu.

43 Zob. np. *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. E. Domańska, Poznań 2010; *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*.



- Aleksijewicz S., *Czarnobylska modlitwa. Kronika przyszłości*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2012.
- Aleksijewicz S., *Ostatni świadkowie. Utwory solowe na głos dziecięcy*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2013.
- Aleksijewicz S., *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*, przeł. J. Czech, Wołowiec 2010.
- Alter A., *Svetlana Alexievich, Belarussian Voice of Survivors, Wins Nobel Prize in Literature*, „The New York Times”, 9.10.2015, [http://www.nytimes.com/2015/10/09/books/svetlana-alexievich-nobel-prize-literature.html?\\_r=0](http://www.nytimes.com/2015/10/09/books/svetlana-alexievich-nobel-prize-literature.html?_r=0).
- Droit E., *Goulag contre la Shoah. Mémoires officielles et cultures mémorielles sans l'Europe élargie*, „Vingtième Siècle. Revue d'histoire” 2007, nr 94, s. 110-120.
- Filipkowski P., *Raz jeszcze – nieco inaczej – o najnowszych polskich badaniach nad pamięcią (zbiiorą)*, „Kultura i Społeczeństwo” 2014, nr 3, s. 3-27.
- Gourevitch P., *Nonfiction Deserves a Nobel*, „The New Yorker”, 9.10.2015, <http://www.newyorker.com/culture/cultural-comment/nonfiction-deserves-nobel>.
- Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. E. Domańska, R. Stobiecki, T. Wiślicz, Kraków 2014.
- Leontjewa O., *Badania nad pamięcią historyczną we współczesnej nauce rosyjskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, R. 13, 2015, z. 2, s. 25-44.
- Lewis O., *Dzieci Sáncheza. Autobiografia rodziny meksykańskiej*, przeł. A. Olędzka-Frybesowa, posł. M. Głowiński, Kraków 2011.
- Kałwa D., *Historia mówiona w krajach postkomunistycznych. Rekonesans*, „Kultura i Historia” 2010, nr 18, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1887>.
- Kurkowska-Budzan M., *Historia zwykłych ludzi. Współczesna angielska historiografia dziejów społecznych*, Kraków 2003.
- Stobiecki R., *Jakiej historii historiografii nam potrzeba*, „Kultura i Historia” 2014, nr 25, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/5239>.
- Swietłana Aleksijewicz: Zbierając wywiady czulam, że jest w nich ocean niewiści*, wywiad ze Swietłaną Aleksijewicz przeprowadzony przez U. Jabłońską, „Wysokie Obcasy. Dodatek do Gazety Wyborczej”, 22.11.2014, [http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,17001204,Swietlana\\_Aleksijewicz\\_\\_Zbierajac\\_wywiady\\_czulam\\_.html](http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,17001204,Swietlana_Aleksijewicz__Zbierajac_wywiady_czulam_.html).
- Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. E. Domańska, Poznań 2010.
- Zysiak A., *Historie w historii – zanim awangarda stanie się kanonem*, „Kultura i Historia” 2010, nr 18, [http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/2021#\\_ftn6](http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/2021#_ftn6).